

Zamek Królewski po 1939 roku - zniszczenie i odbudowa

W czasie II wojny światowej Zamek Królewski symbolizował stosunek władz niemieckich do materialnych zabytków kultury polskiej i jako taki został gruntownie zniszczony: wskutek bombardowań lotniczych i ostrzału artyleryjskiego we wrześniu 1939 (zginął wtedy kustosz zbiorów zamkowych Kazimierz Brokl), następnie wskutek sprzecznych z normami prawa międzynarodowego konfiskat zabytkowego i niezabytkowego wyposażenia, wreszcie ok. 10-13 IX 1944, w czasie powstania warszawskiego, Niemcy wysadzili jego ruiny. Wobec planów zniszczenia wynoszone były z Zamku potajemnie przez polskich muzealników i konserwatorów (Muzeum Narodowe w Warszawie, Zarząd Miejski Warszawy, Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości) elementy dekoracji i wyposażenia wnętrz, które stanowią obecnie część wyposażenia, będąc zarazem źródłową podstawę powojennej odbudowy.

Po zakończeniu II wojny światowej zachowane elementy architektoniczne oraz dokumentacja źródłowa pozwalały planować odbudowę Zamku. Wielu jednak ludziom, należącym do sfer opiniotwórczych, wydawało się, iż przywrócenie dawnego architektonicznego i urbanistycznego status quo jest niemożliwe z ekonomicznego punktu widzenia. Również wielu architektów skłonnych było wykorzystać zniszczenie miasta do swobodnego projektowania, odchodzącego od tradycyjnych układów urbanistycznych. Kontrowersje na temat odbudowy zabytków dzieliły też środowisko konserwatorów. Zwyciężyło jednak stanowisko prof. Jana Zachwatowicza, ówczesnego generalnego konserwatora, który stwierdził, iż poczucie odpowiedzialności wobec przyszłych pokoleń domaga się odbudowy tego, co nam zniszczono, odbudowy pełnej, świadomej tragizmu popełnianego fałszu konserwatorskiego.

Już w czerwcu 1945 w Biurze Odbudowy Stolicy powołano Pracownię Odbudowy Zamku, którą następnie przeniesiono do Urzędu Konserwatorskiego m.st. Warszawy. Do 1949 przygotowała ona projekt odbudowy, zakładający odtworzenie historycznej bryły i układu wnętrz. W 1947 na Starym Mieście rozpoczęła się budowa arterii komunikacyjnej, tzw. Trasy W-Z, co dało początek sporom między konserwatorami a architektami – z czasem coraz bardziej ulegających realizmowi socjalistycznemu – o zakres odbudowy zabytków. Wtedy też – z inicjatywy tych pierwszych – odbudowano Bramę Grodzką Zamku. Był to przez wiele lat jego jedyny odbudowany fragment.

W 1949 zmienił się kontekst polityczny – władze komunistyczne przystąpiły do ideologicznego kreowania rzeczywistości, także w sferze odbudowy zabytków. Wtedy – 1 V 1949 – projektanci Trasy W-Z opracowali memoriał do władz PZPR w sprawie odbudowy Zamku. Zakładali, iż zostanie on odbudowany z zachowaniem usytuowania i dawnych form architektury zewnętrznej wg stanu z 1939, z dostosowaniem wnętrz dla potrzeb nowego użytkownika – Muzeum Kultury Polskiej; 23 VI 1949 władze PZPR podjęły decyzję o odbudowie Zamku z przeznaczeniem go na siedzibę najwyższych władz państwowych oraz Pałac Kultury Polskiej; 2 lipca t.r. odpowiednią uchwałę podjął Sejm Ustawodawczy. Projektodawcami i wykonawcami odbudowy – miała zakończyć się w 1954 – zostali autorzy memoriału, zgodnie z intencjami których o jej kształcie miały decydować nie zabiegi konserwatorskie, lecz twórcza praca zespołu budowniczych pod kierunkiem architektów.

Jesienią 1949 rozpoczął się cykl konsultacji poświęconych odbudowie, do których Kancelaria Cywilna Prezydenta RP Bolesława Bieruta – przyszłego lokatora Zamku – dopuściła także przedstawicieli władz konserwatorskich. Ich efekt był zaskakujący, bowiem w styczniu 1950 opracowanie projektu odbudowy powierzono prof. Janowi Zachwatowiczowi. Jednak Kancelaria Cywilna nie zrezygnowała z wpływu na kształt projektu, zwłaszcza na przeznaczenie wnętrz – zalecała np. umieszczenie gabinetu Bieruta w Gabinetce Marmurowym, wśród pocztu królów polskich Marcello Bacciarellego. Niemożność spełnienia przez konserwatorów oczekiwań władz – Bolesław Bierut miał się wyrazić, iż strupieszale podejście konserwatorskie budzi ostre zastrzeżenia – doprowadziła do odsunięcia ich od projektowania odbudowy i poszukiwania nowych rozwiązań poprzez konkursy architektoniczne. Na odwołanie decyzji o odbudowie – mimo powołania np. w październiku 1950 Komitetu Odbudowy Zamku Warszawskiego pod przewodnictwem premiera Józefa Cyrankiewicza – wpłynęło też m.in. skoncentrowanie politycznego zainteresowania władz na odbudowie Starego i Nowego Miasta.

W grudniu 1951 Sekretariat KC PZPR podjął uchwałę o przeprowadzeniu konkursu na odbudowę Zamku z przeznaczeniem go na siedzibę Rady Ministrów, jednak konkurs ogłoszono dopiero w maju 1954. Autorom prac konkursowych zalecano, iż Zamek powinien dominować nad otoczeniem – zwłaszcza obiektami sakralnymi, stanowiąc twórcze nawiązanie do historycznej formy architektonicznej oraz twórczy wkład współczesnego pokolenia architektów. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło w lutym 1955 – podstawą odbudowy miał być projekt prof. Jana Bogusławskiego, zakładający m.in., przy zachowaniu historycznej sylwety, podniesienie bryły Zamku o kilka metrów, odtworzenie wnętrz z epoki Stanisława Augusta oraz przeznaczenie ich na cele muzealne.

Lata 1956-70 przyniosły wywołaną zmianami Października'56 nadzieję na sfinalizowanie odbudowy. W maju 1956 przy PKZ powstała Pracownia Architektoniczna „Zamek” pod kierownictwem prof. Jana Bogusławskiego, w następnym roku powstały: Społeczny Komitet Odbudowy Zamku oraz powołana przez ministra kultury i sztuki Komisja ds. Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie pod przewodnictwem prof. Jana Zachwatowicza. Efektem wstępnych prac były założenia programowe, które przewidywały m.in. przeznaczenie Zamku na muzeum, prezentujące kulturalny dorobek tysiąclecia państwowości polskiej, tzw. Muzeum Tysiąclecia. Jednak u schyłku 1961 decyzją najwyższych władz partyjnych położono kres wszelkim pracom projektowym, likwidując także Pracownię „Zamek”. W połowie 1963 uporządkowano tereny b. Zamku Królewskiego: dziedziniec wyłożono płytami kamiennymi, ustawiono ławki oraz betonowe klomby z kwiatami; śladem historycznego gmachu pozostał metrowej wysokości mur z czerwonej cegły oraz fragmenty ruin. Nie było tajemnicą, iż przeciwnikiem odbudowy Zamku Królewskiego był I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

O odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie zdecydowało 19 I 1971 nowe kierownictwo PZPR. Nie bez znaczenia dla podjęcia tej decyzji były krwawe wydarzenia Grudnia 1970 na Wybrzeżu, które wymusiły na rządzących spełnienie niektórych społecznych oczekiwań także w sferze kultury. 26 I 1971 odbyło się inauguracyjne posiedzenie Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, którego przewodniczącym został Józef Kępa, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR, jednak jednym z wiceprzewodniczących prof. Stanisław Lorentz, najwytrwalszy bodaj orędownik odbudowy. Jej wykonawcą były PKZ, generalnym projektantem prof. Jan Bogusławski, uprawnienia zaś do zatwierdzania projektów uzyskała Komisja Architektoniczno-Konserwatorska, kierowana przez prof. Jana

Zachwatowicza. Odbudowa postępowała szybko – w lutym 1973 nad Zamkiem Królewskim wyrosła pierwsza wiecha, w lipcu 1974 na zamkowych wieżach pojawiły się hełmy. W tym samym czasie zdecydowano, jakie będą: oficjalna nazwa i przeznaczenie odbudowywanego Zamku. OKOZK postanowił nazwać przywracaną do życia instytucję Pomnikiem Historii i Kultury Narodowej. Odbudowany Zamek stać się miał miejscem uroczystości i aktów o charakterze państwowym i narodowym oraz zebrań naukowych, kulturalnych i społecznych o szczególnym znaczeniu. Jako muzeum Zamek Królewski miał stworzyć możliwość ukazania społeczeństwu wybitnych osiągnięć polskiej kultury, nauki i historii oraz narodowych pamiątek. Prawną legitymizacją tych ustaleń była podjęta 5 XI 1979 uchwała Rady Ministrów powołująca Zamek Królewski w Warszawie – Pomnik Historii i Kultury Narodowej. Jego pierwszym dyrektorem został w 1980 prof. Aleksander Gieysztor.

Chociaż już w październiku 1978 w duchu propagandy sukcesu „Trybuna Ludu” zakomunikowała, iż znów jest Zamek w Warszawie, trwały nadal prace nad przywróceniem historycznego kształtu zamkowym wnętrzom – zasadniczo zakończone w 1984. Wtedy też – 31 sierpnia – nastąpiło rozwiązanie OKOZK oraz uroczyste udostępnienie Zamku publiczności.

Restytuowany Zamek Królewski jest wybitnym dziełem konserwatorskim – częściowo jedynie autentycznym, jednak w pełni wiarygodnym – odpowiadającym konserwatorskiej maksymie *conservare est novam vitam dare*; zawierając relikty epok wcześniejszych, jest dziełem epoki wczesnego baroku – jako pałac miejski, ściśle, przez odpowiednio wyważone proporcje i akcenty architektoniczne, związany z miastem. Zamek jest też efektem wieloletnich starań konserwatorów, historyków sztuki, muzealników, podejmowanych często wbrew politycznym oporom władz, oraz – wynikiem zbiorowego wysiłku – do 1980 jego odbudowa sfinansowana została dzięki ofiarności Polaków w kraju i na uchodźstwie, zaś w skład jego wyposażenia weszły liczne dary rzeczowe od osób prywatnych, instytucji i rządów.

2 IX 1980 Stare Miasto wraz z Zamkiem Królewskim zostało wpisane na Światową Listę Dziedzictwa UNESCO, stając się przykładem niezwykle udanej, wiernej rekonstrukcji, która jest związana z wydarzeniem mającym bardzo poważne znaczenie historyczne. Przykład odbudowy Zamku zwrócił też uwagę zagranicznych środowisk konserwatorskich, wywierając tym samym wpływ na intelektualny dyskurs oraz konkretne realizacje, np.: planowaną odbudowę zamku berlińskiego, czy dokonaną już odbudowę Pałacu Wielkksiążęcego w Wilnie.

Zamek Królewski w Warszawie, pozostając – obok Wawelu – symbolem suwerenności państwowej, pełni dzisiaj przede wszystkim rolę muzeum, które obok stałej ekspozycji typowej dla muzeum rezydencjalnego, prezentuje także liczne wystawy czasowe. Zamek Królewski jest też miejscem wielu uroczystości najwyższej rangi państwowej, czym nawiązuje do tradycji Pierwszej i Drugiej Rzeczypospolitej.

Oprac. Piotr Majewski